Księga Malachiasza

Rozdział 1

**Miłość Boga do potomków Jakuba**

**1**. Wyrocznia. Słowo Pana do Izraela przez Malachiasza. **2**. Umiłowałem was - mówi Pan - a wy mówicie: W czym okazałeś nam miłość? Czy Ezaw nie był bratem Jakuba? - mówi Pan - a Ja jednak umiłowałem Jakuba, **3**. Ezawa zaś znienawidziłem i spustoszyłem jego góry, i jego dziedzictwo wydałem na łup szakalom pustyni. **4**. Choćby Edom mówił: Jesteśmy wprawdzie rozbici, lecz znowu odbudujemy ruiny, to Pan Zastępów mówi: Oni odbudują, lecz Ja zburzę; i nazwą ich krajem bezeceństwa i ludem, na który Pan zawsze się gniewa. **5**. Wasze oczy będą to oglądać i sami wyznacie: Wielki jest Pan poza granicami Izraela.

**Napomnienie niegodnych kapłanów**

**6**. Syn czci ojca, a sługa swojego pana. Jeżeli jestem ojcem, to gdzież jest moja cześć? A jeżeli jestem panem, to gdzież jest bojaźń przede mną? - mówi Pan Zastępów do was, kapłani, którzy gardzicie moim imieniem. Wy jednak mówicie: W czym wzgardziliśmy twoim imieniem? **7**. Oto w tym, że ofiarujecie na moim ołtarzu pokarm nieczysty. I jeszcze się pytacie: Czym go zanieczyściliśmy? Oto tym, że mówicie: Stołem Pana można wzgardzić. **8**. Gdy przynosicie na ofiarę to, co ślepe, czy nie ma w tym nic złego? Gdy ofiarujecie to, co kulawe i chore, czy nie ma w tym nic złego? Spróbuj złożyć to swojemu namiestnikowi, a zobaczysz, czy przyjmie to łaskawie albo czy okaże ci przychylność? - mówi Pan Zastępów. **9**. Otóż teraz, starajcie się przebłagać Boga, aby się nad nami zmiłował! Od was to zależy, czy może On okazać wam przychylność - mówi Pan Zastępów. **10**. Niechby znalazł się między wami ktoś, kto zamknąłby bramy świątyni, abyście nie zapalali ognia na moim ołtarzu daremnie! Nie mam w was upodobania - mówi Pan Zastępów - i nie jest mi miła ofiara z waszej ręki. **11**. Gdyż od wschodu słońca aż do jego zachodu wielkie jest moje imię wśród narodów i na wszystkich miejscach spala się kadzidła i składa się czyste ofiary na cześć mojego imienia, bo moje imię jest wielkie wśród narodów - mówi Pan Zastępów. **12**. Lecz wy bezcześcicie je, mówiąc: Stół Pana może być nieczysty i można ofiarować na nim pokarm, którym sami gardzicie. **13**. Mówicie też: Ach! Jakiż to mozół! i złościcie mnie - mówi Pan Zastępów - i przynosicie to, co zrabowane, kulawe, chore i ofiarujecie. Czy mam łaskawie przyjąć to z waszej ręki? - mówi Pan. **14**. Przeklęty jest oszust, który ma w swojej trzodzie samca i ślubuje go dać, a ofiaruje Panu zwierzę ułomne! Gdyż Ja jestem wielkim Królem - mówi Pan Zastępów - a moje imię wywołuje zbożny lęk między narodami.

Rozdział 2

**Kapłani niegdyś i dziś**

**1**. A teraz was, kapłani, dotyczy to postanowienie: **2**. Jeżeli nie usłuchacie i nie weźmiecie tego do serca, że macie oddawać cześć mojemu imieniu, - mówi Pan Zastępów - to Ja rzucę na was klątwę i przeklnę wasze błogosławieństwo. Zaiste, przeklnę je, gdyż nie bierzecie tego do serca. **3**. Oto Ja odetnę wasze ramię i rzucę gnój na waszą twarz, gnój waszych świąt, i oddalę was od siebie. **4**. I poznacie, że wydałem dla was to postanowienie, aby moje przymierze z Lewim trwało - mówi Pan Zastępów. **5**. Takie zaś było moje przymierze z nim, że dałem mu życie i pokój oraz bojaźń, tak że się mnie bał i lękał się mojego imienia. **6**. Na jego ustach była prawdziwa nauka, a na jego wargach nie znalazła się przewrotność. W pokoju i prawości postępował ze mną i wielu powstrzymał od winy. **7**. Gdyż wargi kapłana strzegą poznania, a z jego ust ludzie chcą mieć wskazania, gdyż on jest posłańcem Pana Zastępów. **8**. Lecz wy zboczyliście z drogi i sprawiliście, że wielu się zachwiało w zakonie, zerwaliście przymierze z Lewim - mówi Pan Zastępów. **9**. Dlatego i Ja sprawię, że będziecie wzgardzeni i poniżeni u całego ludu, gdyż nie trzymacie się moich dróg i jesteście stronniczy przy stosowaniu zakonu.

**Przeciwko małżeństwom z cudzoziemkami i rozwodom**

**10**. Czy nie mamy wszyscy jednego ojca? Czy nie jeden Bóg nas stworzył? Dlaczego oszukujemy się wzajemnie i bezcześcimy przymierze naszych ojców? **11**. Juda jest wiarołomny i obrzydliwości dzieją się w Izraelu i Jeruzalemie. Tak, Juda zbezcześcił świątynię, którą Pan miłuje, i pojął za żonę córkę obcego boga. **12**. Niech Pan doszczętnie wytępi tego, kto to czyni, z namiotów Jakuba i tych, którzy składają ofiary Panu Zastępów! **13**. A oto druga rzecz, którą czynicie: Zraszacie łzami ołtarz Pana wśród płaczu i westchnień. Lecz On nie może już patrzeć na ofiarę, ani jej przyjąć łaskawie z waszych rąk. **14**. A wy mówicie: Dlaczego? Dlatego że Pan jest świadkiem między tobą i między żoną twojej młodości, której stałeś się niewierny, chociaż ona była twoją towarzyszką i żoną, związaną z tobą przymierzem. **15**. Czy nie Jeden (Bóg) uczynił ją istotą z ciała i ducha? A czego pragnie ten Jeden? Potomstwa Bożego. Pilnujcie się więc w waszym duchu i niech nikt nie będzie niewierny żonie swej młodości! **16**. Gdyż kto jej nienawidzi i oddala ją - mówi Pan, Bóg Izraela - plami swoją szatę występkiem - mówi Pan Zastępów. Pilnujcie się więc w waszym duchu i nie bądźcie niewierni!

**Zapowiedź sądu Bożego**

**17**. Naprzykrzacie się Panu swoimi słowami i mówicie: Czym się naprzykrzamy? Tym, że mówicie: Każdy, kto źle czyni, jest dobry w oczach Pana i w takich ma Pan upodobanie. Albo: Gdzie jest Bóg sądu?

Rozdział 3

**Sąd poprzedzi oczyszczenie**

**1**. Oto Ja posyłam mojego anioła, aby mi przygotował drogę przede mną. Potem nagle przyjdzie do swej świątyni Pan, którego oczekujecie, to jest anioł przymierza, którego pragniecie. Zaiste, on przyjdzie - mówi Pan Zastępów. **2**. Lecz kto będzie mógł znieść dzień jego przyjścia i kto się ostoi, gdy się ukaże? Gdyż jest on jak ogień odlewacza, jak ług foluszników. **3**. Usiądzie, aby wytapiać i czyścić srebro. Będzie czyścił synów Lewiego i będzie ich płukał jak złoto i srebro. Potem będą mogli składać Panu ofiary w sprawiedliwości. **4**. I miła będzie Panu ofiara Judy i Jeruzalemu jak za dni dawnych, jak w latach minionych. **5**. Wtedy przyjdę do was na sąd i rychło wystąpię jako oskarżyciel czarowników, cudzołożników i krzywoprzysięzców, tych, którzy uciskają najemnika, wdowę i sierotę, gnębią obcego przybysza, a mnie się nie boją - mówi Pan Zastępów. **6**. Zaiste Ja, Pan, nie zmieniam się, lecz i wy nie przestaliście być synami Jakuba. **7**. Od dni waszych ojców odstępowaliście od moich przykazań i nie przestrzegaliście ich. Nawróćcie się do mnie, wtedy i Ja zwrócę się ku wam - mówi Pan Zastępów. Lecz wy pytacie: W czym mamy się nawrócić? **8**. Czy człowiek może oszukiwać Boga? Bo wy mnie oszukujecie! Lecz wy pytacie: W czym cię oszukaliśmy? W dziesięcinach i daninach. **9**. Jesteście obłożeni klątwą, ponieważ mnie oszukujecie, wy, cały naród. **10**. Przynieście całą dziesięcinę do spichlerza, aby był zapas w moim domu, i w ten sposób wystawcie mnie na próbę! - mówi Pan Zastępów - czy wam nie otworzę okien niebieskich i nie wyleję na was błogosławieństwa ponad miarę. **11**. I zabronię potem szarańczy pożerać wasze plony rolne, wasz winograd zaś w polu nie będzie bez owocu - mówi Pan Zastępów. **12**. Wszystkie narody będą was nazywać szczęśliwymi, bo będziecie krajem uroczym - mówi Pan Zastępów. **13**. Zuchwałe są wasze słowa przeciwko mnie - mówi Pan - a wy mówicie: Cóż to takiego mówiliśmy przeciwko tobie? **14**. Mówiliście tak: Próżna to rzecz służyć Bogu! I jaki pożytek z tego, że przestrzegamy jego przykazań i że chodzimy w pokutnej szacie przed Panem Zastępów? **15**. My uważamy raczej zuchwałych za szczęśliwych, gdyż powodzi im się dobrze, chociaż bezbożnie postępują, a nawet kuszenie Boga uchodzi im bezkarnie. **16**. Tak to mówili między sobą ci, którzy boją się Pana, a Pan uważał i słyszał to. I tak została spisana przed nim księga pamiątkowa dla tych, którzy boją się Pana i czczą jego imię. **17**. Będą moją własnością - mówi Pan Zastępów - w dniu, który Ja przygotowuję, i oszczędzę ich, jak ktoś oszczędza swojego syna, który mu służy. **18**. Wtedy znowu dostrzeżecie różnicę między sprawiedliwym a bezbożnym, między tym, kto Bogu służy, a tym, kto mu nie służy. **19**. Bo oto nadchodzi dzień, który pali jak piec. Wtedy wszyscy zuchwali i wszyscy, którzy czynili zło, staną się cierniem. I spali ich ten nadchodzący dzień, - mówi Pan Zastępów - tak, że im nie pozostawi ani korzenia, ani gałązki. **20**. Ale dla was, którzy boicie się mojego imienia, wzejdzie słońce sprawiedliwości z uzdrowieniem na swoich skrzydłach. I będziecie wychodzić z podskakiwaniem, jak cielęta wychodzące z obory. **21**. I podepczecie bezbożnych tak, że będą prochem pod waszymi stopami w dniu, który Ja przygotowuję - mówi Pan Zastępów. **22**. Pamiętajcie o zakonie Mojżesza, mojego sługi, któremu przekazałem na Horebie ustawy i prawa dla całego Izraela! **23**. Oto Ja poślę wam proroka Eliasza, zanim przyjdzie wielki i straszny dzień Pana, **24**. I zwróci serca ojców ku synom, a serca synów ku ich ojcom, abym, gdy przyjdę, nie obłożył ziemi klątwą.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01